

Wstęp to miejsce w każdym podręczniku, którego nie cierpię. Zanim autor przejdzie do konkretów, wraz z Czytelnikiem musi przejść przez przynajmniej dwa rozdziały opisów, definicji i tym podobnych. Każdy sądzi według siebie – ponieważ ja zawsze omijam te „nudy”, jestem skłonny przypuszczać że i inni tak robią. A skoro wszyscy je omijają, po co męczyć się z ich pisaniem? Po co trudzić redaktorów, drukarzy, po co zużywać na nie papier?

Aby jednak zachować przyzwoitość, wypada odpowiedzieć na parę prostych pytań.

### **Dla kogo jest ta książka?**

Myślę, że informacje tu zawarte mogą się przydać:

- analitykom, projektantom i programistom pracującym w firmach informatycznych zajmujących się automatyzacją procesów biznesowych;
- pracownikom firm nieinformatycznych, których zakres obowiązków obejmuje identyfikację, opis lub tworzenie procesów biznesowych;
- studentom kierunków informatycznych, automatycznych i związanych z organizacją i zarządzaniem;
- mam nadzieję, że przyda się także pracownikom działów jakości, szczególnie zajmującym się certyfikacją.

### **O czym jest ta książka?**

Staralem się opisać podstawowe elementy notacji BPMN<sup>1</sup>, podając jak najwięcej przykładów jej zastosowania.

### **Jakie trzeba mieć kwalifikacje, aby móc skorzystać z książki?**

Jeżeli wszystko poszło po myśli autora, to żadnych. Przynajmniej do przeczytania pierwszego rozdziału.

Kwalifikacją do zrozumienia następnych rozdziałów jest znajomość poprzednich – jednak nieco obeznany z tematyką Czytelnik może także traktować książkę jako wybór rozwiązań do wykorzystania.

### **Gdzie szukać definicji takich pojęć jak *proces biznesowy*, *zadanie*, *token* itd.?**

Tam gdzie to konieczne, umieściłem krótkie wyjaśnienia w tekście przy pierwszym wystąpieniu pojęcia. Osoby lubiące formalne definicje znajdą szerszy opis na końcu książki, w podrozdziale 9.3 (*Niezbyt formalne*) *definicje* (osobiście odradzam – naprawdę nie trzeba znać definicji procesu, by modelować procesy biznesowe... Zresztą, czy definicja w stylu: *Proces to łańcuch czynności transformujących stan  $p$  w stan  $p + k$  dla  $k > 0$* , wnosi cokolwiek do rozumienia procesu biznesowego?).

### **Witryna internetowa książki**

Osoby chcące podyskutować na temat modelowania biznesowego lub szukające dodatkowych informacji, konsultacji lub szkoleń z tej dziedziny zapraszam na stronę (i forum) pod adresem <http://www.analizy.biz/bpmn>.

<sup>1</sup> *Business Process Modeling Notation* (notacja modelowania procesów biznesowych).

BPMN (*Business Process Modeling Notation*) to notacja, która powstała z inicjatywy organizacji o nazwie *Business Process Modeling Initiative* (BPMI).

Zamiarem jej twórców było stworzenie sposobu zapisu procesów biznesowych na tyle prostego, by mogli z niego korzystać użytkownicy biznesowi (tj. niemający wcześniej kontaktów z informatyką), a jednocześnie umożliwiającego zapisanie wszystkich niezbędnych informacji o procesie potrzebnych analitykom i informatykom. Innymi słowy, miał on być czymś w rodzaju wspólnego języka pomiędzy osobami mającymi kompetencje tematyczne i informatyczne.

Dodatkową (ale nie do pominięcia) korzyścią jest sformalizowanie notacji, co sprawia, iż z poprawnie sporządzonego i opatrzonego atrybutami schematu procesu BPMN możliwe jest automatyczne wygenerowanie kodu BPEL4WS<sup>1</sup> – czyli de facto automatyzacja implementacji.

Jest zdumiewające, jak wiele o procesie można zapisać w notacji, która oferuje tylko **jeden** rodzaj diagramu (BPD – *Business Process Diagram*) – zwłaszcza w porównaniu z notacjami całościowymi, jak choćby UML<sup>2</sup>.

Trzeba powiedzieć jednak, że owa prostota okupiona jest pewnym zmniejszeniem pola zastosowań. BPMN niestety:

- służy jedynie do modelowania procesów biznesowych;
- nie modeluje przepływu danych, a jedynie przepływ sterowania (dane mogą być opisywane dodatkowo);
- nic nie mówi o strukturze i dostępie do danych (zwłaszcza w przekroju bezpieczeństwa);
- nie najlepiej odwzorowuje organizację firmy.

Czy są to ułomności? Raczej wynik przyjętych przez twórców BPMN założeń. Diagram ma uwidaczniać logikę biznesową procesu i nie jest jego zadaniem całościowy opis systemu informatycznego.

Niestety także na tym wąskim, procesowym polu BPMN ma pewną wadę – słabo opisuje dynamiczne grupy oraz hierarchię użytkowników.

---

<sup>1</sup> BPEL4WS, w uproszczeniu nazywany też BPEL (*Business Process Execution Language*) – oparty na standardzie XML język definiowania procesów zrozumiały dla systemów wykorzystujących technologię Web Services.

<sup>2</sup> UML – Ujednolicony Język Modelowania (*Unified Modeling Language*), notacja służąca do całościowego opisu obiektowych systemów informatycznych. Charakteryzuje się dużą liczbą diagramów i sposobów opisu.